

Sygnatura akt II C 171/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR K. T.

Protokolant st. sekr. sąd. M. R.

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2017 roku w Łodzi

sprawy w powództwa J. Ł. (1)

przeciwko I. A. (1) i M. T. (1)

o naruszenie posiadania

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwotę 320 (trzysta dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt II C 171/16

UZASADNIENIE

W dniu 8 stycznia 2016 roku J. Ł. (1) wniósł przeciwko I. A. (1) i M. T. (1) pozew o przywrócenie naruszonego posiadania lokalu numer (...), położonego w Ł. przy ulicy (...), poprzez wydanie kluczy do lokalu.

(pозew- k. 2)

Pozwane, reprezentowane przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosły o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

(pismo pełn. pozwanych- 125, pełnomocnictwo- k. 77; odpowiedzi na pozew wraz z pismami uzupełniającymi braki odpowiedzi na pozew pozwanych: I. A.- k. 27- 29 oraz 56- 58 oraz M. T.- k. 32- 34 i 39- 41)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

właścicielami lokalu nr (...), położonego w Ł. przy ulicy (...), byli J. i S. małżonkowie Ł., rodzice stron.

(niesporne oraz akt notarialny umowy sprzedaży lokalu- k. 46- 50)

J. Ł. (2) zmarł 29 września 2013 roku, zaś S. Ł. 2 lipca 2016 roku

(zeznania świadka W. T.- zapis rozprawy z 14.12.2016 r- od 00:09:21 oraz k. 162)

Do dnia 24 listopada 2012 roku, tj. do dnia interwencji Policji w ww lokalu, powód posiadał komplet kluczy do lokalu; w tym dniu klucze przekazał bowiem funkcjonariuszom Policji, na ich wniosek, a ci przekazali członkom rodziny właścicieli lokalu.

Do dnia 24 listopada 2012 roku korzystanie z lokalu przez powoda polegało na tym, że przychodził do lokalu, oglądał telewizję, jadł, mył się. Powód był wpuszczany do lokalu, albo sam otwierał sobie drzwi.

Po dniu 24 listopada 2012 roku powód nadal korzystał z lokalu w takim samym zakresie, natomiast z uwagi na to, że nie posiadał już swojego kompletu kluczy, dostawał się do niego w ten sposób, że był do niego wpuszczany.

Ostatni raz wszedł do lokalu, po uprzednim wpuszczeniu go, w połowie marca 2014 roku, później, ale jeszcze w marcu 2014 roku, już nie mógł się dostać do lokalu. Później w lokalu nikt już bowiem nie mieszkał, gdyż ojciec stron już nie żył, a matka stron została zabrana z lokalu przez I. A. (1), z uwagi na stan zdrowia uniemożliwiający samodzielne funkcjonowanie.

(zeznania świadków: W. T.- zapis rozprawy z 14.12.2016 r- od 00:09:21 oraz k. 161 i 162; S. K.- zapis rozprawy z 14.12.2016 r- od 00:41:39 oraz k. 163; A. G. zapis rozprawy z 14.12.2016 r- od 01:00:51 oraz k. 163 i 164; przesłuchanie powoda- zapis rozprawy z od 00:13:42; przesłuchanie pozwanej M. T. (1)- zapis rozprawy z 21.12.2016 r- od 00:51:47 oraz k. 172 i 173; przesłuchanie pozwanej M. T. (1)- zapis rozprawy z 21.12.2016 r- od 00:51:47)

Wcześniej, tj. do około 2000 roku, a następnie w okresie od około 2001 do około 2006 roku, powód zamieszkiwał w lokalu z rodzicami; w 2006 roku wyprowadził się z lokalu, zaś od około 2011 roku zaczął znowu przychodzić do lokalu i korzystać z niego w sposób wyżej opisany.

(zeznania świadka G. Ś.- zapis rozprawy- od 01:33:48 oraz k. 166; przesłuchanie pozwanej M. T. (1)- zapis rozprawy z 21.12.2016 r- od 00:51:47 oraz k. 172 i 173)

Przed tutejszym Sądem toczyły się postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po J. Ł. (2) i S. Ł. w sprawach o sygnaturach akt odpowiednio: II Ns 1838/15 i II Ns 1813/16. Postanowienia w obu sprawach nie są prawomocne. W oparciu o pierwsze z nich spadek po J. Ł. (2) nabyła S. Ł., powód, pozwane oraz dwie wnuczki spadkodawcy, zaś w oparciu o drugie z postanowień spadek po S. Ł. nabyli powód, pozwane i dwie wnuczki spadkodawcy.

(okoliczność znana Sądowi z urzędu)

Sąd nie opierał się na zeznaniach świadków S. L. (k. 167) i M. F., gdyż zeznania te, z uwagi na ich treść, nie miały ostatecznie znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

powództwo było bezzasadne. Zgodnie z art. 344§1 kc, przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Jak zaś stanowi art. 344§2 kc, roszczenie wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od chwili naruszenia. Zgodnie z art. 478 kpc, w sprawach o naruszenie posiadania sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego. Jak wynika z powyższego, warunkami zasadności powództwa o przywrócenie posiadania jest po pierwsze ustalenie, że powód był posiadaczem rzeczy, po drugie, że wystąpił do sądu w ciągu 1 roku od chwili naruszenia posiadania. Na korzyść powoda Kodeks cywilny wprowadza domniemania: posiadania samoistnego (art. 339 kc), zgodności posiadania z prawem (art. 341 kc), ciągłości posiadania (art. 340 kc) i posiadania w dobrej wierze (art. 7 kc). Posiadaczem rzeczy jest ten, kto nią włada faktycznie jak właściciel (posiadacz samoistny) oraz ten, kto rzeczą włada faktycznie jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad rzeczą cudzą (posiadacz zależny)- art. 336 kc. Posiadaczem nie jest zatem osoba władająca cudzą rzeczą za kogoś innego (dzierzyciel)- art. 338 kc, ani prekarzysta, tj. osoba korzystająca z cudzej rzeczy z grzeczności; takim osobom ochrona posesoryjna nie przysługuje. W ocenie Sądu, niezależnie, jak wypadnie ocena prawna faktycznego władania rzeczą przez powoda, powództwo zostało wytoczone przez niego z uchybieniem rocznemu terminowi wskazanemu w art. 344§2 kc. Jak wskazał sam powód, ostatni raz był w lokalu w połowie marca 2014 roku, później, ale jeszcze w marcu 2014 roku już nie mógł dostać się do lokalu. Pozew został wniesiony w dniu 8 stycznia 2016

roku, a więc 9 miesięcy po upływie terminu. Po wtóre, w ocenie Sądu pozwane nie są legitymowane biernie w sprawie o naruszenie posiadania w świetle wskazanego wyżej art. 344§1 kc; nie są bowiem, nie zostało to wykazane przez powoda w toku postępowania, ani osobami, które naruszyły władanie powoda, ani osobami, na których korzyść takie naruszenie nastąpiło. Jak wynika ze stanu faktycznego, w marcu 2014 roku lokalem władała już tylko matka stron- S. Ł., gdyż J. Ł. (2) już nie żył. Powód nie udowodnił, aby w związku ze śmiercią J. Ł. (2), który wraz z żoną S. Ł. był współwłaścicielem lokalu, nastąpiła zmiana osoby, która dysponowała lokalem, tj. aby po śmierci J. Ł. (2) był to jeszcze ktoś oprócz S. Ł.. W marcu 2014 roku lokal został zamknięty, gdyż opróżniła go jedyna wówczas zamieszkująca w nim osoba, tj. S. Ł.. To, że pozwane były w posiadaniu swoich kompletów kluczy nie jest równoznaczne z tym, że to one naruszyły posiadanie albo doszło do naruszenia na ich korzyść. Są to dwie niezależne od siebie okoliczności. Powództwo o naruszenie posiadania można skierować wobec osoby, która swoim zachowaniem pozbawiła inną osobę posiadania (czego powód nie wykazał w stosunku do żadnej z pozwanych) albo osoby, na której rzecz podjęto takie zachowanie (takiej okoliczności powód też w stosunku do pozwanych nie wykazał). Po trzecie, w ocenie Sądu, faktyczne władanie powoda w chwili ustania tego władania (marzec 2014 roku) nie było posiadaniem, ale prekarium. Jak wynika z art. 336, osoba ma władać, jak osoba, której przysługuje określone prawo, nie bada się zaś prawa, a więc i związanego z takim prawem władaniem. Ocenie podlega zatem stan faktyczny w postaci rodzaju władania. Zatem, mimo że w marcu 2014 roku powód był współwłaścicielem lokalu (jako spadkobierca J. Ł. (2), współwłaściciela lokalu), to sposób w jaki władał lokalem wcześniej (tj. jeszcze przed śmiercią J. Ł. (2)) nie uległ zmianie od 2011 roku, kiedy to ponownie zaczął przychodzić do lokalu. Powód bowiem korzystał z lokalu na zasadach grzeckościowych, a więc jego rodzice pozwalali mu do lokalu wchodzić, oglądać telewizję, zjeść umyć się. Po dniu 24 listopada 2012 roku, tj. po interwencji Policji, kiedy powód utracił klucze, żyli jeszcze oboje rodzice powoda (wówczas wyłączni współwłaściciele), którzy, lub za których zgodą, pozwany był do lokalu wpuszczany, aby korzystać z lokalu w wyżej wskazany sposób, gdyż nie miał już swoich kluczy. Zatem, skoro rodzaj władania lokalem przez powoda w marcu 2014 roku nie może zostać zakwalifikowany, jako posiadanie, powództwo jest niezasadne także z tej przyczyny.

Jeżeli chodzi o koszty procesu, Sąd obciążył nimi w całości powoda w oparciu o art. 98§1 i 3 w zw. z 99 kpc, mając na uwadze, iż powód uległ w procesie w całości. Na koszty procesu poniesione przez pozwane złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 320 zł (§5 rozp. Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych- Dz. U. nr 2015, poz. 1804).